

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/220974,Lipiec-1980.html>
26.02.2026, 22:34

Lipiec 1980

1 lipca 1980 r. władze PRL podniosły ceny niektórych artykułów mięsnych i wędlin. Wkrótce przez Polskę przetoczyła się fala strajków pracowniczych, których pierwszą odsłoną był Lubelski Lipiec.

[Strajk](#)

01.07



Pomnik robotnika zrywającego kajdany przy nieistniejących Lubelskich Zakładach Naprawy Samochodów, upamiętniający lipcowy strajk w 1980 r. (Fot. M. Dąbrowski)

U progu lat osiemdziesiątych XX w. pogłębiał się kryzys gospodarczy PRL. By ratować sytuację, ekipa Edwarda Gierka wprowadziła podwyżkę „niektórych gatunków wędlin i mięsa” – o tyle dotkliwą, że 1 lipca 1980 r. wzrosły ceny tych produktów w bufetach i stołówkach zakładowych. „Ponieważ nie ogłoszono oficjalnego komunikatu o podwyżce, więc społeczeństwo nie zna jej rozmiarów i zasięgu” – alarmował opozycyjny KSS „KOR”.

W różnych częściach kraju szybko wybuchły spontaniczne strajki. Protestowały m.in. zakłady w Ursusie, Poznaniu i Mielcu. Domagano się niewiele: na ogół odwołania podwyżki lub podniesienia płac, poprawy zaopatrzenia itp. Chcąc jak najszybciej zgasić strajki, władze spełniały postulaty protestujących, co jednak skłaniało do buntu załogi kolejnych przedsiębiorstw. „Nie staniesz, nie dostaniesz” – mówiono.

Strajki na Lubelszczyźnie, zapoczątkowane 8 lipca w Świdniku, a w następnych dniach podjęte także m.in. w Lublinie, były już masowe i lepiej zorganizowane. Powoływano komitety strajkowe, spisywano postulaty, prócz żądań ekonomicznych, pojawiały się polityczne. Podjęto nawet próbę utworzenia ponadzakładowego komitetu strajkowego.

Według niepełnych, zaniżonych danych MSW PRL, strajki lipcowe objęły łącznie ok. 80 tys. osób w 177 zakładach pracy, w różnych częściach kraju. Władze długo starały się bagatelizować ten bunt społeczny. Lokalna prasa informowała co najwyżej o „przerwach w pracy”. Niezależne wiadomości na ten temat podawało jednak Radio Wolna Europa, nadające w języku polskim z RFN.

11 lipca w Świdniku doszło do podpisania porozumienia kończącego strajk – pierwszej wówczas pisemnej umowy między strajkującą załogą a władzą. Stopniowo także w innych miastach protestujący decydowali się na powrót do pracy.

Fala strajkowa opadła, ale nie wygasła. 14 sierpnia rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej, a jeszcze w tym samym miesiącu, Polacy wywalczyli prawo do zakładania wolnych związków zawodowych. Był to ewenement w państwach zdominowanych przez Związek Sowiecki.

Polecamy:

- [Grzegorz Majchrzak: Żyrardowskie strajki w lipcu 1980 roku](#)
 - [Marcin Stefaniak: Szczecińska droga do „Solidarności”](#)
 - [Marcin Dąbrowski: Lubelski Lipiec 1980](#)
 - [Katarzyna Helik: „Żądamy Wolnych Związków Zawodowych” – strajki 1980 r. i pierwsze ogniwa NSZZ „Solidarność” na ziemi piotrkowskiej](#)
 - [Infografiki: Lubelski Lipiec 1980](#)
 - [Dodatek prasowy do pobrania: Przed Sierpniem był Lipiec. Ddatek historyczny do „Naszego Dziennika”](#)
 - [Publikacja: NSZZ „Solidarność” Region Środkowo-Wschodni w latach 1980–1981](#)
- [Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Strajk

Artykuł